

Sygn. akt

# PROTOKÓŁ POSIEDZENIA

IKZP 6/14

Dnia 29 stycznia 2014 r

Sąd Okręgowy w G. Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:  
Przewodniczący: SSO Andrzej Ziębiński  
Sędziowie : SO Dariusz Prażmowski (spr.)  
SO Ewa Trzeja-Wagner

Protokolant Agnieszka Sobolewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Andrzeja Zięby  
rozpoznał sprawę skazanego A i C s. W:  
o przestępstwo z art. 178a § 2 kk

na skutek zażalenia oskarżyciela publicznego  
na postanowienie Sądu Rejonowego w Z.  
z dnia 9 listopada 2013r.  
w przedmiocie zamiany kary ograniczenia wolności na karę aresztu

## Posiedzenie rozpoczęło o godz. 11:30

Na posiedzenie stawili się:  
Skazany A i C nie stawił się, zawiadomiony prawidłowo.

Sędzia sprawozdawca złożył sprawozdanie i odczytał zażalenie prokuratora.

**Prokurator** wywodzi jak w zażaleniu podnosząc, że jest luka prawna i pozostawia kwestię z wystąpienia z pytaniem prawnym do uznania Sądu.

### Sąd postanowił:

1. na zasadzie art. 441§1 k.p.k. przekazać do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy:

"Czy wobec braku uwzględnienia w art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247) reguł zamiany kary ograniczenia wolności orzeczonej wobec sprawcy przestępstwa podlegającego kontrawencjonalizacji w sytuacji, gdy odpowiedni przepis kodeksu wykroczeń w sankcji nie przewiduje takiego rodzaju kary postępowanie dotyczące zamiany, jak i wykonawcze, należy umorzyć, czy też orzeczona kara ograniczenia wolności powinna być zamieniona na karę przewidzianą za wykroczenie, ze zmianą rodzaju kary"?

2. na zasadzie art. 98§2 k.p.k. z uwagi na zawilość odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia do dnia 5.02.2014r.;

3. na mocy art. 441 § 1 kpk odroczyć rozpoznanie sprawy do czasu rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego.

Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w G  
sygn.

z dnia 29 stycznia 2014r.

„Czy wobec braku uwzględnienia w art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) reguł zamiany kary ograniczenia wolności orzeczonej wobec sprawcy przestępstwa podlegającego kontrawencjonalizacji w sytuacji, gdy odpowiedni przepis kodeksu wykroczeń w sankcji nie przewiduje takiego rodzaju kary postępowanie dotyczące zamiany, jak i wykonawcze, należy umorzyć, czy też orzeczona kara ograniczenia wolności powinna być zamieniona na karę przewidzianą za wykroczenie, ze zmianą rodzaju kary”?

Zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego układu procesowego:

Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2009r., sygnatura akt , uznał oskarżonego A C za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a§2 k.k. i za to na mocy art. 178a§2 k.k. skazał oskarżonego na karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności przez wykonywanie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez sąd w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Z z dnia 19 października 2011r., sygnatura akt , z uwagi na nieprzystąpienie skazanego do wykonywania kary, kara 8 miesięcy ograniczenia wolności wymierzona wskazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z została zamieniona na zastępczą karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Kolejno Sąd Rejonowy w Z w postanowieniu z dnia 9 listopada 2013r. sygnatura akt stwierdził, że czyn z art. 178a § 2 k.k., przypisany skazanemu Ar C wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2009r., sygnatura akt , stanowi wykroczenie z art. 87 § 1a k.w. i orzeczoną wobec skazanego karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, zamienioną na zastępczą karę 4 miesięcy pozbawienia wolności postanowieniem Sądu Rejonowego w Z z dnia 19 października 2011r., sygnatura akt , zamienił na karę aresztu w wymiarze 30 dni.

Sąd jako podstawę orzeczenia wskazał art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013, poz. 1247), stwierdzając, iż uchylono wskazaną ustawą art. 178a § 2 k.k., a dodano art. 87 § 1a k.w., zgodnie zatem z art. 50 ust. 1 wskazanej ustawy jeżeli według niniejszej ustawy czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo na karę pozbawienia wolności stanowi wykroczenie, orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn.

Zażalenie na to postanowienie wniósł oskarżyciel publiczny, zarzucając obrazę prawa materialnego, a to art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie

ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247), poprzez wadliwą jego interpretację polegającą na przyjęciu, iż w świetle treści w/w przepisu możliwa jest zamiana orzeczonej uprzednio wobec skazanego kary ograniczenia wolności podlegającej wykonaniu, za czyn z art. 178a § 2 k.k., na karę aresztu, podczas gdy prawidłowa analiza tego przepisu prowadzi do wniosków przeciwnych. Prokurator wniósł o niezamienianie orzeczonej kary wobec skazanego kary ograniczenia wolności.

Sąd Okręgowy rozpoznając zażalenie uznał, iż wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a to art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247).

Na wstępie zaznaczyć należy, że nieprawidłowe było przywołanie przez Sąd Rejonowy treści art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013, poz. 1247) jako podstawy orzeczenia, bowiem przepis ten może mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy pierwotnie orzeczona w wyroku została wobec sprawcy przestępstwa podlegającego kontrawencjonalizacji kara pozbawienia wolności i nie ma zastosowania do zastępczych kar pozbawienia wolności (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 1999 r. II KKN 199/99. Prok. i Pr. 2000 z. 3. poz. 1; uchwała Sądu Najwyższego z 24 lutego 1999 r. I KZP 27/98 OSNKW 1999, z. 3-4. poz. 11). Niezależnie jednak od tego zachodzi wątpliwość co do treści art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) i jego stosowania.

Niewątpliwie na mocy art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw uchylono przepis art. 178a § 2 k.k., jednocześnie na mocy art. 2 ust. 3a zachowanie sprawcy polegające na prowadzeniu pojazdu innego niż mechaniczny po drodze publicznej zostało spenalizowane jako wykroczenie z art. 87 § 1a k.w.

Ustawodawca ponadto w art. 50 tejże ustawy ustanowił autonomiczne w stosunku do art. 4 k.k. zasady przekształcania kary za orzeczone przestępstwa, które w myśl obecnie nowych przepisów stały się wykroczeniami.

W art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. wskazano, że orzeczona kara podlegająca wykonaniu ulega zamianie na karę aresztu w wysokości równej górnej granicy ustawowego zagrożenia za taki czyn. Nadto w przepisie tym przewidziano możliwość zamiany orzeczonej kary na kary innego rodzaju, wskazując, że jeżeli ustawa nie przewiduje za ten czyn kary aresztu, kara orzeczona podlega zamianie na karę ograniczenia wolności lub grzywny, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie od 10 do 250 zł i nie przekraczając górnej granicy tego rodzaju kary przewidzianej za ten czyn.

W art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. przewidziano zasady zamiany kary grzywny lub kary ograniczenia wolności, wskazując, że orzeczone kary ulegają zamianie tylko wówczas, gdy kara grzywny lub ograniczenia wolności podlegająca wykonaniu przekroczyłaby górną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianą za ten czyn. Wówczas orzeczoną karę grzywny lub ograniczenia wolności zamienia się na karę w wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianej za dany czyn.

Prokurator w wywiedzionym zażaleniu wskazuje, iż błędnie uznano w zaskarżonym postanowieniu, że sąd władny jest dokonać zamiany kary ograniczenia wolności bądź grzywny orzeczonej za przestępstwo, na karę aresztu w maksymalnym wymiarze. Dyspozycja przepisu art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. wskazuje bowiem na konieczność zamiany orzeczonej kary na karę o analogicznym charakterze. Zdaniem skarżącego wynika to z wykładni systemowej przepisu, bowiem zakładając racjonalność działania ustawodawcy, należy stwierdzić, że ustanawiając odrębne reguły dotyczące zamiany kar pozbawienia wolności orzeczonych za przestępstwa, a odrębnie kar ograniczenia wolności i grzywny, przewidział on inne skutki dla każdego z tych rodzajów orzeczeń. W art. 50 ust 2 nie wskazano bowiem zasad zamiany kar grzywny czy ograniczenia wolności w przypadku, gdyby kara taka nie była przewidziana za dany typ wykroczenia, choć zasady takie ujęto w art. 50 ust 1 ustawy z dnia 27 września 2013 r. Prokurator argumentuje, że gdyby wolą ustawodawcy było to, aby orzeczone uprzednio za przestępstwa kary podlegały każdorazowo zamianie na kary za wykroczenia w górnej granicy ustawowego zagrożenia, to po pierwsze - mógłby zawrzeć taką treść wprost w przepisie, po drugie - zbędne byłyby regulacje w art. 50 ust. 1 dotyczące zamiany kary pozbawienia wolności na karę za wykroczenie, w wypadku gdy przepis ustawy nie przewiduje kary aresztu, po trzecie zaś - całkowicie zbędny wydawałoby się uregulowanie kwestii zamiany kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej za przestępstwo. W istocie bowiem, zamiana kary z orzeczonej za przestępstwo na karę orzeczoną za wykroczenie odnosiłaby ten sam skutek, tj. wymierzenie kary za wykroczenie w górnym wymiarze ustawowego zagrożenia.

Wywodzi zatem prokurator, że wolą ustawodawcy było odrębne określenie skutków zamiany orzeczonej kary pozbawienia wolności, i odrębnie skutków orzeczenia uprzedniego grzywny lub kary ograniczenia wolności i ich zamiany na kary za wykroczenie. W tym wypadku chodzi o zamianę kary orzeczonej za przestępstwo na tożsamą rodzajowo karę za wykroczenie, w górnej granicy ustawowego zagrożenia. W przypadku zatem uprzedniego skazania na karę ograniczenia wolności za czyn z art. 178a § 2 k.k. zamiana na karę przewidzianą w sankcji wykroczenia napotyka na przeszkodę w postaci braku kary ograniczenia wolności przewidzianej obecnie przez art. 87 § 1a k.w. i tym samym nie może być ona zamieniona.

W konsekwencji prokurator wnosi o umorzenie postępowania w tym zakresie.



Interpretacja art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. pozwala na przedstawienie co najmniej dwóch możliwych rozwiązań w przypadku orzeczenia za czyn z art. 178a § 2 k.k. kary ograniczenia wolności.

Przy przyjęciu, iż brak jest w takiej sytuacji podstaw do zastosowania art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. z uwagi na brak regulacji mechanizmu zamiany tego rodzaju kary, możliwym staje się umorzenie postępowania wykonawczego w oparciu o art. 15 § 1 k.k.w. w związku z powstaniem innej przyczyny wyłączającej postępowania, przy założeniu, iż niemożliwym jest wykonanie kary z kodeksu wykroczeń, skoro obecnie stosowany przepis tegoż kodeksu nie przewiduje w sankcji kary ograniczenia wolności.

Rozumowanie to jednak zakłada stosowanie art. 4 k.k. i odwołanie się do zasad intertemporalnych nakazujących stosowanie ustawy względniejszej dla sprawcy. Takie założenie nasuwa jednakże pewne wątpliwości dotyczące zakresu stosowania art. 4 k.k. (w szczególności jego § 1), jak i - w takiej sytuacji - wzajemnej relacji norm z art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. i z art. 4 k.k. Przy przyjęciu bowiem, że przepis art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. reguluje w sposób samoistny skutki wejścia w życie ustawy powodującej kontrawencjonalizację części przestępstw i określa zasady zmiany kar w takich przypadkach, to brak jest podstaw do odwoływania się do treści art. 4 k.k. Przepis art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. stanowiłby samoistną normę redukcji kar stosowaną niezależnie od treści art. 4 k.k., który w takim przypadku miałby zastosowanie wyłącznie w sytuacjach, gdy w ustawie nowej nie określono mechanizmów intertemporalnych i określałby zasady postępowania w przypadku orzekania na podstawie ustawy nowej (art. 4 § 1 k.k.), jak i zamiany kar już orzeczonych na podstawie uprzednio obowiązującej ustawy (art. 4 § 2 i 3 k.k.) oraz całkowitej depenalizacji (art. 4 § 4 k.k.).

W takiej sytuacji uregulowanie zastosowane w art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) należałoby uznać za uregulowanie odrębne, wyłączające stosowanie art. 4 k.k.

Podkreślenia wymaga, że odwoływanie się do treści art. 4 § 1 k.k. w przypadku kontrawencjonalizacji i wskazywanie na konieczność stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy nie może być skuteczne, bowiem przepis ten ma zastosowanie w przypadku nieokreślenia jeszcze w prawomocnym wyroku konsekwencji prawnych działania sprawcy przestępstwa i stanowi normę intertemporalną stosowaną do chwili prawomocnego zakończenia postępowania, a tym samym nie może określać konsekwencji prawnych w przypadku zmiany ustawy po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego.

Podobnie treść art. 4 § 4 k.k. nie ma zastosowania w omawianej sytuacji, bowiem przepis ten należy uznać za odnoszący się wyłącznie do sytuacji pełnej depenalizacji czynu, skoro mowa w tym przepisie o zagrożeniu czynu karą, a przecież czyn, który prawnokarnie oceniono w wyroku, nadal jest zagrożony karą, z tym iż przewidzianą

obecnie w prawie wykroczeń, co nawiązuje co treści art. 1 k.k. (tak W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Zakamycze 2003, str. 501).

Także w orzecznictwie przyjmowano zresztą, iż kontrawencjonalizacja nie powoduje zmiany charakteru wyroku i mimo że czyn, którego dotyczyło prawomocne skazanie, na gruncie nowej ustawy stanowiłby jedynie wykroczenie, i mimo iż na zasadzie szczególnych regulacji dochodzi do modyfikacji orzeczonej już prawomocnie kary, to wyrok pozostaje wyrokiem skazującym za przestępstwo (np. uchwała Sądu Najwyższego z 27 września 1985r., VI KZP 25/85, OSNKW 1986, nr 3-4, poz. 19).

Z kolei w stosunku do art. 4 § 2 i 3 k.k. w zakresie przewidującym mechanizm redukcji kar w przypadku ustawy nowej przewidującej łagodniejsze zagrożenia w sankcji przepisów (i mającego zastosowanie do prawomocnych orzeczeń), norma z art. 50 ust 1 i 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. pozostawałaby w stosunku specjalności, a zatem także te przepisy nie miałyby zastosowania.

Ocena prawna charakteru przepisu art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. jako wyłącznie i kompleksowo określającego reguły redukcji kar orzeczonych uprzednio prawomocnymi wyrokami za przestępstwa, które na skutek tej ustawy stały się wykroczeniami, powoduje, że źródła zasady zobowiązującej do stosowania ustawy względniejszej należy poszukiwać w normach innych niż zawartych w art. 4 k.k.

Zasadnym wydaje się wskazanie jako źródła tejsze zasady (mającej w takim przypadku bezpośredni wyraz ustawowy przykładowo w art. 4 k.k., art. 2 k.w.) przepisu art. 15 ust. 1 zd. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1997 r. Nr 38, poz. 167), który stanowi, iż „jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z niej skorzystać”.

Wyrazem w takiej sytuacji zasady lex mitior retro agit byłyby przewidziane w art. 50 ustawy z dnia 27 września 2013 r. reguły redukcji kar orzeczonych uprzednio prawomocnymi wyrokami za przestępstwa. Brak wszakże określenia w tym przepisie mechanizmu zamiany kary ograniczenia wolności orzeczonej za przestępstwo podlegające kontrawencjonalizacji umożliwiłaby umorzenie postępowania wykonawczego w oparciu o art. 15 § 1 k.k.w. w związku z powstaniem innej przyczyny wyłączającej postępowania, skoro z jednej strony nowa ustawa względniejsza musiałaby być stosowana w oparciu o zasadę lex mitior retro agit (art. 15 ust 1 zd. 3 MPPOiP), a nie można by określić w oparciu o przepis art. 50 ust. 2 wzmiankowanej ustawy zasad redukcji tejsze kary.

Możliwa jest też inna interpretacja nakazu stosowania ustawy względniejszej w oparciu o zasadę lex mitior retro agit (art. 15 ust 1 zd. 3 MPPOiP) na gruncie przepisu art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. Odczytując ten nakaz jedynie jako obowiązek obniżenia kary do wysokości sankcji przewidzianej przez nową ustawę, nie odnoszący się do rodzaju kary, możliwa jest zmiana rodzaju kary na karę przewidzianą w obecnie obowiązującym przepisie. Kwestie bowiem dotyczące stricte rodzaju kary

nie pojawiają się na gruncie zasad stosowania ustawy względniejszej, lecz w przepisach przewidujących szczegółowe reguły redukcji kar.

Odpowiedzi na pytanie o racjonalność takiej interpretacji poszukiwać należy na gruncie kryterium „ustawy względniejszej”. Kryterium to definiowane jest przez pryzmat dolegliwości konkretnej kary dla sprawcy, przy powszechnej akceptacji testu zaproponowanego przez W. Woltera (np. uchwała Sądu Najwyższego z 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16). Przy przyjęciu zatem konieczności zastosowania ustawy względniejszej, a więc ustawy obecnie przewidującej za czyn stanowiący wykroczenie z art. 87 § 1a k.w. karę aresztu oraz karę grzywny nie niższą niż 50 złotych, możliwe byłoby obniżenie wymierzonej kary ograniczenia wolności do granic ustawowych kar przewidzianych w tym przepisie, a więc kary 30 dni aresztu (art. 19 k.w.) bądź kary 5000 złotych grzywny (art. 24 § 1 k.w.). Kwestia dolegliwości tych kar jako wyznacznik kryterium „ustawy względniejszej” wydaje się wskazywać na taką możliwość. Wymierzenie kary 5000 złotych grzywny ponad wszelką wątpliwość jest mniej dolegliwe niż kara ograniczenia wolności, ponadto kara grzywny jest karą łagodniejszego rodzaju, stąd ocena dolegliwości kary tej dla sprawcy musi być oceniona jako niższa niż kara ograniczenia wolności. Z kolei kara aresztu jest co prawda karą surowszą niż przewidziana w kodeksie wykroczeń kara ograniczenia wolności, jednak ocena dolegliwości tej kary musi być dokonywana w zestawieniu z karą, jaka miałaby być zredukowana z uwagi na kontrawencjonalizację. Z tej perspektywy wydaje się, iż również orzeczenie kary aresztu w maksymalnym wymiarze 30 dni może być mniej dolegliwe niż kara ograniczenia wolności. W niniejszej sprawie jest to tym bardziej widoczne, że orzeczoną wobec skazanego karę 8 miesięcy ograniczenia wolności zamieniono na zastępczą karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Redukcja tejże kary do 30 dni aresztu byłaby zatem korzystniejsza dla sprawcy, test zaś dotyczący kryterium „ustawy względniejszej” dokonywany być powinien w oparciu o konkretną sprawę, a nie w sposób abstrakcyjny, bowiem nie udało się skonstruować żadnych zobiektywizowanych norm o takim charakterze, które generalnie pozwalałyby na ustalenie która ustawa jest względniejsza (tak W. Wróbel, Zmiana normatywna..., str. 655).

Wydaje się zatem możliwe odczytanie treści art. 50 ust 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) jako nakazującego każdorazowo obniżenie orzeczonej kary (grzywny lub ograniczenia wolności) przekraczającej górną granicę ustawowego zagrożenia przewidzianą za ten czyn, a więc także wtedy gdy sankcja obowiązująca obecnie za czyn podlegający kontrawencjonalizacji nie przewiduje w zagrożeniu karą danego rodzaju kary (bo skoro nie ma w sankcji przewidzianego danego rodzaju kary, to kara orzeczona obecnie przekracza górną granicę ustawowego zagrożenia). Przepis ten w zdaniu drugim wskazuje, że wówczas orzeczoną karę grzywny lub ograniczenia wolności zamienia się na karę w wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianej za dany czyn, jednakże nie precyzuje wprost, iż

„zamienia się na karę tego samego rodzaju”. Interpretacja taka wydaje się być zgodna z treścią zasady *lex mitior retro agit* (art. 15 ust 1 zd. 3 MPPOiP), bowiem powodowałyby możliwość zredukowania kary orzeczonej uprzednio wobec sprawcy przestępstwa za które obecnie przewidziana jest wyłącznie kara w kodeksie wykroczeń. Nadto taka kara pozytywnie spełniałaby test dolegliwości kary jako wyznacznik kryterium „ustawy względniejszej”.

Przedstawić należy jeszcze jedną możliwość, jaka zdaje się rysować przy ocenie kryterium „ustawy względniejszej”. Jeżeli by bowiem przyjąć, iż za podstawę oceny względności ustawy należy brać całokształt unormowań ustawowych, to można wskazać, iż w art. 39 § 2 k.w. przewidziano możliwość wymiaru kary łagodniejszego rodzaju, a skoro w sankcji art. 87 § 1a k.w. przewidziano karę aresztu, to możliwe byłoby również orzeczenie za to wykroczenie kary ograniczenia wolności. Rozumowanie takie jednak jest wątpliwe bowiem wymagałoby zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, które przewidziane jest na etapie orzekania o karze za wykroczenie, a za taki moment trudno uznać moment ewentualnej redukcji kary orzeczonej uprzednio za przestępstwo, tym bardziej iż uzależnione jest stosowanie tej instytucji od zaistnienia wypadku zasługującego na szczególne uwzględnienie, a zatem okoliczności o charakterze indywidualnym.

Powyżej podniesione wątpliwości co do wykładni treści art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) i zakresu jego stosowania uzasadniały wystąpienie przez sąd odwoławczy do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego.

Kwestia ta ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem w zależności od odczytania normy art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247) i określenia jej charakteru kształtować się będzie możliwość redukcji kar ograniczenia wolności orzeczonych za przestępstwa podlegające kontrawencjonalizacji.

*[Handwritten signatures and notes at the bottom of the page]*